

Protokół nr XXIV/2013
z XXIV Sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 7 marca 2013r.
w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 12⁰⁰, a zakończono o godz. 15²⁰.

Obecni:

Radni Rady Miejskiej – lista obecności stanowi załącznik nr 1 protokołu.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyli:

1. Kierownictwo Urzędu Miasta i Gminy - lista obecności stanowi załącznik nr 2 protokołu,
2. Sołtysi Wsi - lista obecności stanowi załącznik nr 3 protokołu.
3. Przewodniczący Zarządów Osiedli – lista obecności stanowi załącznik nr 4 protokołu.
4. Zaproszeni goście – lista obecności stanowi załącznik nr 5 protokołu.

Otwarcia XXIV Sesji dokonał Przewodniczący Rady Olgierd Wajsnis, który stwierdził, że na sali znajduje się 18 Radnych (nie ma radnych Grygła, Gorzelińskiego, Kowcunia), czyli Rada jest władna do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady powitał wszystkich zebranych.

Z – ca Burmistrza A. Ptak z uwagi na nieobecność prezesa Spółki Sport Pleszew wywołaną chorobą zaproponował zdjęcie z porządku obrad punktu 7) Informacja o kompleksie Park Wodny „Planty”. Informacja będzie przedstawiona na kolejnej sesji RM.

Wiceprzewodniczący Klak poparł zgłoszony wniosek.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek w sprawie zdjęcia z porządku obrad punktu 7) Informacja o kompleksie Park Wodny „Planty”.

Rada Miejska poprzez głosowanie, jednogłośnie (18za) zdjęła z porządku obrad punkt 7) Informacja o kompleksie Park Wodny „Planty”. Pozostałe punkty przyjmują dalszą numerację.

Porządek XXIV Sesji Rady Miejskiej przedstawia się następująco:

- 1) Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
- 2) Przedstawienie porządku obrad.
- 3) Przyjęcie protokołu Nr XXIII z dnia 20 grudnia 2012 r.
- 4) Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.
- 5) Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w IV kw. 2012 r.
- 6) Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a. przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pleszew,
 - b. nabycia do gminnego zasobu nieruchomości działki nr 1288/14 położonej w Pleszewie pod drogę gminną,
 - c. wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawek opłaty za pojemniki,

- d. wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości,
- e. sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- f. zmiany uchwały nr XXIII/284/2012 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie wniesienia wkładu rzeczowego do spółki pn. Spółka Sport Pleszew Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością w Pleszewie,
- g. wniesienia wkładu rzeczowego do Sport Pleszew Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Pleszewie,
- h. utworzenia stałych obwodów głosowania na obszarze Miasta i Gminy Pleszew, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych,
- i. przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Pleszew w 2013 roku,
- j. wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Miasta i Gminy na rok 2014 środków stanowiących fundusz sołecki,
- k. zmiany uchwały Nr XXX/203/2005 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 21 kwietnia 2005 r. w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Pleszew.

7) Interpelacje radnych.

8) Odpowiedzi na interpelacje.

9) Sprawy różne.

Do pkt 3 Przyjęcie protokołów Nr XXIII/2012 z dnia 20 grudnia 2012 r.

Rada Miejska jednogłośnie (18za) przyjęła protokół Nr XXIII/2012 z dnia 20 grudnia 2012 r.

Do pkt 4 Informacja o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Rada Miejska jednogłośnie (18za) przyjęła informację o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Do pkt 5 Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w III kw. 2012r.

Radny Lis odniósł się do sprawozdania z uchwały NR XXIII/285/2012, gdzie jest następujący zapis: „samochód Opel Vectra przekazano spółce protokolarnie w dniu 21.12.2012 r.”. Poprosił o wyjaśnienia jaka data jest prawidłowa?

Z – ca Burmistrza A. Ptak oznajmił, że będzie to sprawdzone.

Rada Miejska jednogłośnie (18za) przyjęła sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w III kw. 2012r.

Do pkt 6 Podjęcie uchwał w sprawie:

a. podziału Miasta i Gminy Pleszew na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu,

Wiceprzewodniczący Klak wskazał, że wniosek o uchwalenie studium złożył Zarząd Powiatu Pleszewskiego pod koniec ubiegłego roku. W budżecie powiatu uchwalono, że 13,5 ha ziemi w Marszewie zostanie podzielone na działki i uzyskane ze sprzedaży środki trafią na zasilenie budżetu Powiatu. Tak jak napisano w uzasadnieniu podjęcie tej uchwały pozwoli zaspokoić ważne potrzeby społeczne mieszkańców Pleszewa. Zatem zapytał kto z władz Powiatu przewidział takie wpływy do budżetu w tym roku? Jeżeli Rada Miejska dzisiaj podejmie uchwałę to przewidywane wpływy wynoszą prawie 10 mln. zł. W maju 2007 r. uchwalono plan zagospodarowania przestrzennego dla wschodniej części Marszewa. Działki są dzisiaj w cenie ok. 50 zł./m² z pełną infrastrukturą techniczną i jest częściowy dostęp do kanalizacji. Zatem działki powinny się cieszyć popytem. Jak wiemy nie ma takiego zainteresowania. Tym bardziej wśród tych, które w planie mają rzemiosło, przemysł, drobne usługi i budownictwo wielokondygnacyjne. Przez 5 lat nie zbyto na ten cel żadnej działki. Wyraził zdanie, że pierwotny zapis jaki był w budżecie Powiatu o sprzedaży 140 ha w Marszewie był realnym pomysłem. Uzyskanie kwoty za 140 ha, bez planu zagospodarowania przestrzennego miało większą szansę realizacji w bieżącym roku, niż sprzedaż 13,5 ha. Poprosił Starostę Pleszewskiego o wyrażenie opinii w tym temacie i wskazanie osób, które wystąpiły z pomysłem zmiany na Zarządzie Powiatu.

Wiceprzewodniczący Grobys zapytał, czy przyjmując w dniu dzisiejszym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, przyszli nabywcy nie zostaną narażeni na problem siłowni wiatrowych? Następnie korzystając z obecności Starosty Pleszewskiego, nawiązując do uchwał podjętych na poprzednich sesjach RM, dotyczących odnowienia budynku liceum i przy liceum w ramach projektu unijnego, zapytał co z mieszkańcami budynku przy liceum? Czy będą wykwaterowani?

Starosta Pleszewski odpowiadając radnemu Klakowi wskazał, że Powiat z propozycją opracowania i uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego dla zachodniej części obszaru Marszewa po raz pierwszy zwrócił się do władz Miasta w październiku 2011 r. Wówczas wskazano, że się spóźniliśmy i Rada Miejska nie mogła odpowiedzieć na wniosek Zarządu Powiatu Pleszewskiego. Podczas ponownych rozmów wczytano się w odpowiedź Z-cy Burmistrza A. Jędruszka i dostrzeżono możliwość ponownego wnioskowania. Kolejno zaznaczył, że radny Klak poszedł jednak za daleko, już w tym momencie obliczając ile powiat zarobi w tym roku. Powiat prosi o zmianę studium i widzi w tym korzyść dla własnego budżetu, ale również jest to korzyść dla Miasta. Jeżeli jakkolwiek podmiot zainwestuje w tym rejonie to będzie przez wiele lat płacił podatek od nieruchomości i działalności gospodarczej. Gdyby w jakiejś perspektywie czasu udało się te działki zbyć widzimy w tym korzyść dla budżetu powiatu, ale jest w tym też interes Miasta. Pomoże to w rozwoju miasta, małych i średnich przedsiębiorstw. Interes jest wspólny, korzyści obopólne. W dniu dzisiejszym nie jesteśmy w stanie powiedzieć jaka będzie wartość działek i jaka będzie koniunktura. Natomiast obowiązkiem do spełnienia jest stworzenie możliwości przepływu środków do budżetu powiatu. Skoro jest to naszą własnością, to taką inicjatywę poodejmujemy. Nie ma tu zagrożenia dla nikogo, raczej korzyści. Mamy świadomość podjętych działań i faktu, że w tym roku żadnej operacji nie uda się podjąć. Sama procedura zmiany planu jest długa i skomplikowana, nie jest wiadome w jakim tempie Urząd będzie pracował. Starosta stwierdził, że można jedynie prosić, tak jak robi to wiele innych

podmiotów. Wyraził jedynie nadzieję, że w jakimś sensownym czasie uda się zakończyć cały ten proces. W temacie elektrowni wiatrowych zaznaczył, że niestety nie ma wiedzy co do lokalizacji tych urządzeń. Dlatego nie jest w stanie wskazać, czy ewentualna zmiana studium i nabywanie proponowanych działek będzie kolidowało z elektrowniami wiatrowymi. Poinformował, że przygotowywana jest stosowna regulacja prawna, która by określała w jakiej odległości od osad ludzkich może być posadowiona elektrownia wiatrowa. Ustawodawca już dawno powinien to określić. Jeżeli tego nie zrobi zapewne będzie to ustalone w warunkach zabudowy. Pomiędzy mieszkańcami będzie musiał być kompromis, skoro nie będzie określonej regulacji. Zaznaczył jednak, że w tym obszarze raczej nie powinno być żadnej kolizji. Następnie odniósł się do wypowiedzi radnego Grobysa i poinformował, że niestety nie może być obecny na każdej sesji RM. Najczęściej sesje gminne, jak i powiatowa odbywają się pod koniec miesiąca. Tam gdzie są poruszane ważne sprawy na styku z powiatem, stara się uczestniczyć. Starosta w temacie osób zamieszkałych w budynku przy liceum zaznaczył, że pomyślał o możliwości wymeldowania tych osób narodził się w tej Sali. Nikt, nigdy nie brał pod uwagę możliwości wykwaterowania osób tam znajdujących się. Był zamiar w ramach kredytu z „JESSICI” wyremontować cały kompleks liceum, jak i budynek przy liceum. Niestety batalia ta została przegrana, ponieważ Bank Gospodarstwa Krajowego nie wyraził zgody na remont z programu „JESSICA” budynku przy liceum, gdzie mieszkają emerytowani nauczyciele. Następnie pogratulował Burmistrzom przedstawianej idei dotyczącej wyremontowania z programu „JESSICA” Sali przy ZSP nr 3, co jest bardzo dobrym pomysłem. Po raz kolejny oświadczył, że nigdy nie było mowy o wykwaterowaniu nauczycieli. Mają oni dożywotnio zagwarantowane mieszkanie. Od nich samych zależy, czy zrezygnują z tych mieszkań. Gdyby natomiast był remont to osoby te na ten czas najprawdopodobniej musiałyby znaleźć sobie jakieś lokum zastępcze, aby nie doznały pewnych uciążliwości związanych z pracami. Wskazał, że koszt remontu tego budynku najprawdopodobniej w całości spadnie na budżet powiatu.

Wiceprzewodniczący Klak stwierdził, że w wypowiedzi chodziło mu o prywatne przemysłenia Starosty jako przewodniczącego Zarządu. Czy rozważa on taką możliwość i czy potwierdza to co było powiedziane, że dużo łatwiej jest sprzedać 140 ha? Następnie wskazał, że nawet pomimo wysiłków pracowników MiG sprawa ta nie zakończy się w tym roku. W tym roku wpływów do budżetu powiatu z działek nie będzie. Czy nie jest bardziej sensowne wprowadzenie do budżetu całego arealu bez konieczności uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego i w ten sposób mieć zabezpieczone środki na funkcjonowanie powiatu?

Starosta Pleszewski podziękował radnemu Klakowi za troskę. Wskazał, że trudniej by było jednak zbyć cały grunt. Pierwsza decyzja wywoływała różne opinie wewnątrz Rady Powiatu. Ostatecznie podjęto decyzję, że lepiej będzie przekształcić plan zagospodarowania przestrzennego pod 13,5 ha. Reszta najwyżej poczeka na inne możliwości. Byłaby to akcja, która przyniosłaby środki jednorazowo, na różnego rodzaju potrzeby oświaty, ale wiemy, że sprzedaje się tylko raz. Zatem lepiej przekształcić 13,5 ha i dać możliwość ludziom pobudowania się i stworzenia zakładów. Czy jest to realne i czy rynek to kupi, jest odrębną sprawą. Jest to oferta, którą można przedstawić naszym mieszkańcom, jak i potencjalnym nabywcom z zewnątrz. Jest to nasz wspólny interes. Następnie zacytował ostatni akapit pisma Z-cy Burmistrza A. Jędruszka: „Jednocześnie informuje, że szacunkowy koszt zmiany studium wyniesie ok. 30 000 zł. netto, a opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego 35 000 zł.” Jeżeli Z-ca Burmistrza pisze do nas i podaje cyfry, to jest w tym pewien domysł. Zatem zadeklarował partycypację w kosztach tej operacji na poziomie 50%. Kolejno wskazał, że radnym rozdano oświadczenie. Poinformował, że wraz z Burmistrzem

był na konferencji w sejmie dotyczącej problemu likwidowanych Sądów Rejonowych. Oświadczenie sprowadza się do tego, że proces likwidacji nie jest jednoznacznie określony. Jest skarga do Trybunału Konstytucyjnego, pracuje specjalna Komisja, która zastanawia się, czy Minister mógł podjąć działania w tym trybie. Dlatego starostwie, reprezentanci Skarbu Państwa nie przekazują majątku Skarbu Państwa, na którym Sądy są posadowione do Sądu który przejmuje władztwo. W tym wypadku do prezesa Sądu w Jarocinie. Pleszewski majątek nie będzie przekazany powołując się na solidarne działanie 79 starostów i powiatów, które nie akceptują decyzji Ministra Sprawiedliwości, do momentu kiedy wszystkie organy konstytucyjne nie orzekną, że minister miał prawo tak zrobić. Pisząc oświadczenie pamiętaliśmy, że wspólnie z Burmistrzem przy piecu chlebowym namawialiśmy mieszkańców Pleszewa żeby podpisywać protest przeciwko likwidacji Sądu Rejonowego. Zatem jak wykonać teraz prośbę prezesa Sądu w Jarocinie? Jeżeli się okaże, że musimy to zrobić, to prześlemy majątek, chyba, że wcześniej Wojewoda wyda zarządzenie zastępcze bądź też wytypuje innego starostę, aby zastępując mnie przekazał majątek do Jarocina. Rada Miejska również będzie miała problem, ponieważ przekazała majątek wart ponad 2 mln. zł. i on tak naprawdę na dzień dzisiejszy należy do Jarocina. Poprosił o zwrócenie uwagi na ostatni akapit przekazanego oświadczenia, gdzie okazuje się, że kwestia rekompensaty za przekazany wkład przez samorządy gminne jest nieuregulowana. Gmina poniosła większy wydatek, Starostwo tylko 300 000 zł., ale to również nie są małe pieniądze.

Z-ca Burmistrza A. Ptak potwierdził słowa Starosty dotyczące Sądu Rejonowego w Pleszewie i poinformował, że temat ten będzie omawiany na kolejnej sesji RM.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział radnemu Grobysowi w temacie odległości wiatraków od terenów przewidzianych pod zabudowę mieszkaniową. Wskazał, że odległość jest duża ok. 1,5 km. Najbliższy teren, który przewiduje lokalizację wiatraków jest w okolicy krzyżówki Skrzypnia-Czermin. Następnie naświetlił procedurę uchwalania. Otóż uchwalenie studium to pierwszy etap opracowania i wg wyliczeń przewidujących niezbędne terminy ustawowe wyniosłby 304 dni przy studium. Kolejnym, etapem jest uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego i gdybyśmy znowu przyjęli tylko terminy ustawowe to jest to termin 371 dni. Trzeba mieć świadomość, że uchwalenie planu i zagospodarowanie tego terenu to okres 2 lat i to nie ze względu na fakt, że urząd bądź Rada Miejska czegoś by nie chcieli. Nawet bardzo chcąc, niestety tyle to będzie trwało ze względu na procedury ustawowe. Następnie nawiązał do wskazanego kosztu opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego informując, że jest to szacunkowy koszt. Nie chodziło o partycypację w kosztach tylko o pokazanie, że wiążą się z tym pewne wydatki, które nie do końca przyniosą nam takie efekty, o których mówi Starosta Pleszewski. Jest to pozytywne działanie, natomiast w 2011 r. została sporządzona informacja nt budownictwa mieszkaniowego na terenie MiG Pleszew. Miejsc pod budowę budynków mieszkalnych wystarczy nam na ponad 20 lat. Trudno stwierdzić czy w tym miejscu będą chętni, o tym zdecyduje rynek, ale z pewnością większa podaż wywoła lepsze ceny. Jeżeli będzie możliwość prawna przyjęcia partycypacji w kosztach to na pewno skorzystamy z tej propozycji. Kolejno poinformował, że wniosek Starosty Pleszewskiego z 2011 r. o zmianę studium niestety nie został pozytywnie rozpatrzony ze względu na fakt, iż właśnie trwało opracowanie, zmiana studium dotyczącego elektrowni wiatrowych. Byliśmy na końcówce prac i wówczas musielibyśmy rozpocząć prace od nowa.

Starosta Pleszewski nadmienił, że teren, który ma być przeznaczony pod budownictwo i wspieranie przedsiębiorczości jest to teren, który wspólnie z Burmistrzem zaproponowano Marszałkowski pod budowę szpitala dziecięcego. Zrobiono to zupełnie świadomie, ponieważ

w Poznaniu nadal trwa batalia i do dnia dzisiejszego nie ma konkretnej decyzji w tym temacie. Nasza propozycja została odrzucona, choć na spotkaniu noworocznym Marszałek podziękował za propozycję budowy szpitala dziecięcego w Pleszewie. Następnie Starosta wyraził nadzieję, że nie będzie przeprowadzki Prokuratury Rejonowej do Krotoszyna. Na razie wszystko wstrzymano. Tak naprawdę przeniesienie Prokuratury do Krotoszyna dla części naszego Powiatu będzie horrorem! Mieszkańcy miejscowości Dziewiń w gminie Gizałki mają do Pleszewa 40 km, a do Krotoszyna byłoby to 90 km, w jedną stronę. Taka racjonalizacja wydatków jest niezrozumiała. Nie wszyscy mają możliwość rozmowy z Prokuratorem, ale są pewne osoby poszkodowane i mają sobie robić wycieczki do Krotoszyna po 180 km? Takie obciążanie naszych mieszkańców kosztami jest niedopuszczalne i nieuzasadnione. Na koniec wypowiedzi podziękował Przewodniczącemu Rady za udzielenie głosu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie 19za, podjęła uchwałę nr XXIV/288/2013 w sprawie przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik nr 6 protokołu.

b. nabycia do gminnego zasobu nieruchomości działki nr 1288/14 położonej w Pleszewie pod drogę gminną,

Radny Kuberka nadmienił, że tytuł uchwały brzmi niewinnie, niestety „diabeł leży w szczegółach”, poprosił o dodatkowe informacje: jaki jest metraż działki 1288/14, czy powstała droga łączy ul. Hallera z Pomorską, jakie są metraże działek 1288/12 i 1288/13, z której działki zostanie wydzielona działka 1288/14? Poprosił również o udowodnienie interesu społecznego tego działania i zapytał kto jest właścicielem działek 1288/12 i 1288/13?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział radnemu Kuberce, że omawiając ten temat należałoby rozpocząć od informacji, że sprawa ta została przekazana i omówiona na posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych w dniu 20 grudnia 2012 r. Zatem nie jest to tajna sprawa tylko jawna i dotyczy ona planu zagospodarowania przestrzennego, który był uchwalony ponad 6 lat temu dla rejonu ulic Pomorskiej i wschodniej części Miasta. Wystąpienie do Rady Miejskiej wiąże się z faktem, że kwota za jaką należy wykupić te działki przekracza 100 000 zł. Powierzchnia działki do wykupu jest zapisana w uchwale i wynosi 0,38 ha, czyli 3 838 m². Z właścicielem przeprowadzono rokowania. Kwota za którą właściciel jest skłonny sprzedać nieruchomość to 30zł. m². Są to tereny pomiędzy ul. Pomorską, a ul. Hallera. Droga jest wytoczona tak, jak w planie i nie będzie się łączyć z ul. Hallera, która jest drogą krajową i w tej chwili jakiegokolwiek włączenie, połączenie praktycznie nie byłoby możliwe. W kwestii własności działek 1288/12 i 1288/13 wskazał, że niestety w tym momencie nie można odpowiedzieć, ponieważ nie mamy przed sobą szczegółowej mapy. Poprosił panią Kierownik Wydziału Gospodarki Gruntami, aby to sprawdziła.

G. Rembiasz-Głowacka Kierownik Wydziału Gospodarki Gruntami wskazała, że należałoby spojrzeć do operatu ewidencji gruntów. Działka będzie wydzielona z nieruchomości stanowiącej własność pani Baranowskiej-Głowackiej.

Przewodniczący Rady poddał pod wątpliwość operowanie nazwiskami właścicieli nieruchomości.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek zapytał do ustalenia czego dąży radny Kuberka? Niestety nie posiadamy wiedzy, kto jest właścicielem wszystkich działek w mieście.

Radny Kuberka stwierdził, że Z-ca Burmistrza próbuje go zgubić w temacie. Odpowiedź jest prosta. Skoro zna się jednego właściciela to dlaczego nie chce się powiedzieć kto jest drugim? Następnie zapytał, czy ma powiedzieć kto jest drugim właścicielem, gdyż wie?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział radnemu Kuberce, że nikt nie twierdzi, że nie ma chęci udzielenia odpowiedzi.

Radny Kuberka poprosił o udzielenie odpowiedzi na pytanie, kto jest właścicielem działki 1288/12?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek zapytał jakie to ma znaczenie?

Radny Kuberka nadmienił, że ma to duże znaczenie zarówno społeczne, jak i moralne. Wszyscy powinni to wiedzieć.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział radnemu Kuberce, że Kierownik Wydziału Gospodarki Gruntami spojrzy na mapy i powie kto jest właścicielem sąsiednich działek.

Radny Kuberka stwierdził, że chce uzyskać odpowiedź, kto jest właścicielem jednej działki?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek oznajmił, że radny Kuberka dość okrutnie próbuje dojść do jednej kwestii, która być może jest istotna dla radnego Kuberki. Wskazał, że właścicielem jednej z sąsiednich działek jest zapewne pan Burmistrz Marian Adamek. To jest zapewne to znaczenie społeczne, o którym radny mówi. Jeżeli następuje wykup działek pod drogi, które są w planach zagospodarowania, to nie ma znaczenia jaki to mieszkaniec Miasta.

Radny Kuberka stwierdził, że ma to duże znaczenie, ponieważ jeżeli robi się interesy z własnym miastem to musi to być dokładnie sprawdzone. Z-ca Burmistrza nie odpowiedział jaki tu jest interes społeczny? Problem polega na tym, że wykupujemy ziemię pod drogę, która nie łączy ulic. Nie ma tu żadnego interesu społecznego, poza interesem dwóch osób: pani Baranowskiej-Głowackiej i właściciela działki 1288/12. Droga pójdzie na granicy działek 1288/12 i 1288/13 i status tej ziemi gwałtownie się zmieni, o wiele zdrożeją. Robimy prezent. Zrobimy dojazd i wartość działek jest zupełnie inna. Wyraźnie zasugerował, że uchwała powinna być dzisiaj wycofana, bądź też mieć zapisy w brzmieniu, że strony w drodze darowizny przekazują ziemię. Po dokonaniu podziału powstałe działki zwiększą wartość tej ziemi w związku z powyższym branie pieniędzy pod drogę za 30 zł./m² jest nie na miejscu, ale też nikt nie twierdzi, że nie jest zgodne z prawem. Ta pani powinna zrozumieć, że jeżeli zrobi prezent miastu, to miasto będzie bardziej zainteresowane uchwaleniem uchwały. Nie może być tak, że będziemy wydawać 30 zł./m² i robić komuś prezent, gdzie interesu społecznego nie ma żadnego. Interes mają tylko dwie osoby, dwóch właścicieli z czego jednego chce się zrobić tajnym, a i tak wszyscy wiedzą o kogo chodzi. W innych miejscach, gdzie można by było zrobić drogi, ludzie się topią i jest interes społeczny to nie ma krótkiej drogi legislacji, tylko wszystko idzie pod górkę. Natomiast tutaj dostaje się nagłej

amnezji przy pytaniu, kto jest właścicielem działki 1288/12? Ludzie i tak będą to wiedzieć. Trzeba się zachowywać jak dorośli.

Przewodniczący Rady nadmienił, że padła już odpowiedź, iż jednym z właścicieli jest Burmistrz Marian Adamek.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział, że zmiana wartości działek nastąpiła ponad 6 lat temu. W dniu dzisiejszym ta zmiana może być ewentualnie skonsumowana. W momencie uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego właścicielowi nieruchomości, na której w planie zagospodarowania przestrzennego planowana jest droga przysługuje odszkodowanie. Każdy właściciel ma prawo wystąpić do Gminy o wykup tego gruntu i nie ma takiej możliwości, aby tego nie zrealizować. Na szczęście nie wszędzie i nie wszyscy właściciele nie występują o wykup drogi. Kolejno wskazał, że nie można mieszać dwóch pojęć tzn. budowy drogi i wykup drogi. Tam w dniu dzisiejszym nie następuje budowa drogi, tylko chcemy wykupić grunt pod drogę. Do budowy drogi jest jeszcze daleko. Nawiązując do aspektów społecznych wskazał, że patrząc na Radę Miejską w latach 90-tych nie było ich widać wcale. Nie uchwalano planów zagospodarowania przestrzennego. Nastąpiło to dopiero po 2000 roku i powoduje to możliwość Rozwoju Miasta. Radny Kuberka próbuje udowodnić, że jest to droga wykupywana w jednym celu i dla jednej osoby. Zatem, czy inne drogi, które były wykupywane na terenie MiG Pleszew były w jednym celu zakupione, dla pojedynczych osób? Zaznaczył, że nie. Nie można tego rozpatrywać przez pryzmat jednej osoby i prywaty wykupu gruntów pod drogi. Jeżeli jest wykupiona droga na jakimkolwiek terenie i ma powstać to jest to z korzyścią dla kogoś, jednej, dwóch, dziesięciu, dwudziestu, czy stu osób, ale i również z korzyścią dla Miasta. Jeżeli stwarza się możliwości inwestycyjne to również są korzyści dla Miasta mówił to Starosta Pleszewski. Jeżeli tereny zamieniają charakter z rolniczego na budowlany, to rosną podatki. Można dociekać, uderzać w jedną stronę i udowadniać, że ktoś, coś chciał zakamufłować, ale to jest nieprawdą. Od grudnia już wiadomo jaka jest sytuacja i przedstawiciele wszystkich opcji politycznych uczestniczą w Komisjach i nic nie było tajne, tylko wyjaśniane już w grudniu.

Radny Kuberka stwierdził, że Z-ca Burmistrza tyłu ogólników i złotych myśli już dawno nie „strzelił”. W całej swojej kadencji przeszedł dzisiaj sam siebie. To co było powiedziane jest jasne, wszyscy wiedzą, że plany rozwijają miasto. Przypomniał, że uchwalając plan zagospodarowania Marszewa właściciel terenu za symboliczną złotówkę przekazał grunt pod drogi osiedlowe. Dlaczego? Ponieważ zarobił na działkach. W przypadku omawianym dzisiaj robi się taka sama sytuacja. Wykup pod drogę jest początkiem procesu i każdy to odróżnia. Zaznaczył, że nie mamy prawa wydawać 100 000 zł., co jest społecznie i logicznie nieuzasadnione. Należy przeprowadzić rokowania z właścicielką ziemi, żeby ona była skłonna przekazać grunt pod drogę na zasadzie darowizny, bądź też za symboliczną złotówkę. Robimy wielki prezent pani z działki 1288/13 i 1288/12 nieznanemu osobnikowi, który nie jest tajny i wszyscy od pół roku wiedzą kto to jest. Trzeba przeprowadzić rozmowy tłumacząc, że wykup, a następnie zapewne wyznaczenie działek poprawi stan posiadania i majątek, że tak, jak temu panu w Marszewie będzie się opłacało podarować ten grunt za symboliczną kwotę. Nie wydaje się od tak 100 000 zł. Ktoś musiał nie do końca prawidłowo przeprowadzić negocjacje. W ostateczności pani ta dostanie symboliczne odszkodowanie, bądź też dokona darowizny, a właścicielowi działki 1288/12, po prostu przy okazji mu się uda. Następnie poinformował, że uchwała w dniu dzisiejszym powinna być zdjęta z porządku obrad w celu przeprowadzenia dalszych negocjacji i racja radnego, która w tym momencie jest bezdyskusyjna będzie świętowała i wyda się symboliczną kwotę, bądź też pani podaruje ten grunt. W tym momencie radny postawił formalny wniosek o zdjęcie uchwały z porządku

obrad oraz po raz kolejny zapytał, kto jest właścicielem działki 1288/12. Nie może być tak, że radny zadaje na sesji pytanie i nie ma odpowiedzi a i tak wszyscy wiedzą.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział radnemu Kuberce, że wskazał kto prawdopodobnie jest właścicielem tej działki, ponieważ nikt nie ma w głowie rejestru gruntów, czy też zestawu ksiąg wieczystych. Zatem skoro radny tak mocno docieka, to skoro w tym obrębie swoją nieruchomość posiada Burmistrz Adamek, to najprawdopodobniej jest jej właścicielem. Nikt się nie uchyla od odpowiedzi. Jeżeli ktoś wie gdzie mieszka Burmistrz to wie, że posiada tam swoją nieruchomość, nie jest to żadna tajemnica. Natomiast nie jest to jedna jedyna nieruchomość, która jest przy nieruchomości, o której mówimy dzisiaj. Kolejno poinformował, że rokowania już się odbyły. Wskazał również, że na terenach wiejskich po rokowaniach kupowano grunty pod drogi z wielkim bólem za kwoty wyższe 35 zł./m², 39 zł./m². Wówczas nikt się nie burzył. Generalnie nikt nic nie mydli i nie mówi na około. Mówimy tylko jedną rzecz, jeżeli uchwalono plany zagospodarowania przestrzennego wówczas właścicielowi nieruchomości przysługuje prawo wystąpienia do Gminy o wykup tego gruntu. Jeżeli dana osoba nie wyrazi zgody na wartość to może wystąpić do Sądu o jej ustalenie. Gdyby wszystkie osoby z całego kraju na których terenach są drogi publiczne uchwalone planami wystąpiły o zapłatę za te drogi to Gminy po prostu by zbankrutowały. Właściciel gruntu nie ma obowiązku sprzedawać gruntu za złotówkę, to jest tylko jej dobra wola. Może natomiast wystąpić do Sądu o odszkodowanie i wówczas nikt na tym nie zyska, możemy jedynie stracić. Trudno ocenić, czy symboliczna złotówka jest do przyjęcia dla tej osoby. Być może dla dużego arealu tak, jak miało to miejsce w Marszewie było to możliwe. Przypomniał również, że długi czas już trwają prace przygotowujące do sporządzenia planu w obrębie ul. Niesiołowskiego, gdzie radny Kuberka mieszka i niestety tam nie ma woli odstąpienia gruntu pod drogi za złotówkę. Można próbować negocjować dalej, ale negocjacje już się odbyły i ustalono wartość, stąd też wątpliwość, czy osoba ta zgodzi się na kolejne obniżki.

Przewodniczący Rady widząc zgłoszenie zapytał radnego Kuberkę w jaką stronę zmierza dalsza dyskusja skoro wszystko jest już wiadome? Chodzi o drogę, jednym z właścicieli jest Burmistrz Adamek, wiemy od kogo kupujemy grunt? Zatem co radny chce jeszcze wnieść do dyskusji?

Radny Kuberka stwierdził, że Przewodniczący Rady nie może mu odebrać głosu.

Przewodniczący Rady oznajmił, że nie miał nawet takiego zamiaru, pyta tylko w jaką stronę zmierza ta dyskusja?

Radny Kuberka stwierdził, że Przewodniczący Rady zachowuje się jak cenzor i chce wyprawiać „jakieś numery”.

Przewodniczący Rady oznajmił, że nic nie „wyprawia”, zapytał tylko o przebieg dyskusji.

Radny Kuberka stwierdził, że Rada powinna wyrazić zastrzeżenia do oferowanej sumy 100 000 zł. i powinny być przeprowadzone dalsze negocjacje. Pani ta będzie miała działki przy drodze i zyska więcej. Chodzi tutaj o interes społeczny, droga ta nie poprawi żadnej komunikacji. Jest to typowa droga osiedlowa do działek. W tym momencie radny po raz kolejny postawił formalny wniosek o zdjęcie uchwały z porządku obrad oraz przeprowadzenie dalszych negocjacji do momentu w którym idealnym rozwiązaniem byłaby darowizna, bądź też wzorem Marszewa cena 1 zł./m².

Radny Jędrasiak stwierdził, że najgorsze jest to, że dyskusja zaczyna schodzić na nazwiska. Nigdy o tym nie rozmawiano przy uchwalaniu planów zagospodarowania przestrzennego. Nie powinno nas to interesować, ponieważ wtedy zaczynają się problemy. Zawsze gdzieś, ktoś może tą ziemią dysponować. W Kuczkowie była sytuacja, że ziemia była we władaniu parafii, a ksiądz nie chciał przekazać jej bezpłatnie, pomimo, iż ziemia ta była ludzi, którzy tam mieszkają. Raczej nikt nie chce oddać ziemi za darmo. Ponadto wskazał, że jeżeli ktoś chciałby coś ukryć to wystarczyło zrobić cenę 26 zł. m² i nie trafiłoby to nawet pod obrady Rady Miejskiej. Nikt nie chce nic sugerować, ale gdyby ktoś chciał coś ukryć, to by to zrobił.

Przewodniczący Rady w związku z faktem, iż padł wniosek formalny radnego Kuberki o zmianę porządku obrad zapytał Radcę Prawnego, czy można podejść do głosowania i dokonać zmian?

Radca Prawny J. Półtorak poinformował, że po przyjęciu porządku obrad zmiany nie są dopuszczalne.

Radny Dryjański zawniioskował o 10 minut przerwy.

Radny Żychlewicz oznajmił, że Burmistrz wspomniał, że jest tam więcej osób zainteresowanych tematem. W miesiącu grudniu na Komisji Budżetu podczas opiniowania wskazano, że wniosek zgłosił pan Błoch. W dokumentach tego wniosku nie ma. Ponadto w uzasadnieniu też o tym nie wspomniano, poprosił o szersze wyjaśnienia.

Radny Gorzeliński poparł wniosek radnego Dryjańskiego o ogłoszenie przerwy, aby Radca Prawny mógł się dobrze zastanowić nad tym co powiedział. W każdym momencie, nawet po przegłosowaniu porządku obrad można zdjąć z niego daną uchwałę. Procedura sprzedaży działki jest zbyt szybka. W grudniu na Komisji Budżetu zaopiniowano wniosek, co prawda nie jednogłośnie i temat już od razu trafił na pierwszą w roku sesję Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

Radca Prawny J. Półtorak sprostował swoją wcześniejszą wypowiedź i zacytował §14 ust. 1 i 2 regulaminu Rady Miejskiej, który jest załącznikiem do Statutu MiG Pleszew stanowi, że: „radny może zgłaszać w każdym czasie obrad wnioski o charakterze formalnym”, a do takich wniosków przepisy przewidują zmianę porządku obrad. Przeprószył za pomyłkę.

Radny Jędrasiak stwierdził, że skoro mamy rozmawiać o nazwiskach to do wszystkich kolejnych tego typu uchwał poprosił o przygotowywanie informacji o ostatnich trzech właścicielach danych gruntów, bądź też cofnięcie się do trzech pokoleń wstecz.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział radnemu Kuberce na pytanie, na które wcześniej nie był w stanie udzielić informacji, czyli kto jest właścicielem działki 1288/12 i 1288/13. Druga działka jest własnością osoby od której odkupimy grunty, natomiast 1288/12 jest własnością osoby trzeciej. Nie ma takiej potrzeby, ani możliwości prawnej, aby ujawniać właścicieli wszystkich działek wokół. Z całą pewnością nie jest jej właścicielem Burmistrz Marian Adamek.

Radny Kuberka oznajmił, że nie będzie się „czepiał” słów ciemnoty jaką „wciska” Z-ca Burmistrza. Chodzi o coś innego. Rada musi się zachowywać logicznie i jeżeli ma wydać

100 000 zł. na wykup gruntu pod drogę, a sytuacje są nowe i są warunki. Stwarza to warunki wznowienia negocjacji, bądź złożenia zastrzeżeń Rady Miejskiej. Można wydać mniej i ratować „własną kasę”, wydatków jest dużo. Bądźmy racjonalni w wydatkach.

Z-ca Burmistrza A. Ptak odpowiedział radnemu Kuberce, że gdy była racjonalizacja oświaty, gdzie można było zarobić 1 mln. zł., to radny był przeciwko.

Radny Gorzeliński wyraził swoje uwagi. Pierwsza dotyczyła kpiącej wypowiedzi radnego Jędrasiaka, która była nie na miejscu, ponieważ kupując działkę z zasobów gminnych logicznym jest fakt, że chce się wiedzieć od kogo jest kupowana i tym samym komu sprzedawana. Druga uwaga dotyczy chociażby posiedzeń Komisji Budżetu, gdzie są przedstawiane propozycje wykupu, bądź sprzedaży działek i tam Burmistrz, bądź Kierownik Wydziału Gospodarki Gruntami „sypią nazwiskami jak z rękawa”. Tam nie ma ochrony danych osobowych, tak? Na sesji już jest i zabrania się mówić o nazwiskach? Trzeba przyjąć jednolitą zasadę, że albo mówi się wszędzie, albo nigdzie i nikt się nie będzie czepiać. To co mówi radny Kuberka jest logiczne. Wykup działki pod drogę jest zadaniem własnym Gminy, ale tych zadań jest kilkadziesiąt. Chodzi o to, które zadania w priorytecie mają być stawiane? Nie jest konieczne w tej chwili wydawanie 100 000 zł., kiedy to mamy racjonalizację wydatków i trzeba się mieścić w pewnych wskaźnikach, a tu mamy wydać 100 000 zł., żeby wykupić grunt, bo za chwilę będzie, czy nie będzie droga. Grunty, które mają potencjalnie drogę i uzbrojenie to ich wartość wzrasta. Dlatego pani od której grunty kupujemy mogłaby pokazać pewien gest i negocjować, aby taniej sprzedać działkę, ponieważ za chwilę wszystkie grunty w tym rejonie będą droższe.

Radny Kusiakiewicz zapytał kto z ramienia Miasta prowadził negocjacje i czy trwały długo? Następnie poparł wniosek radnego Kuberki o zdjęcie z porządku obrad powyższej uchwały. Będzie to dla właściciela punkt zwrotny, aby powrócić do negocjacji i obniżenia swoich żądań finansowych.

Wiceprzewodniczący Klak nadmienił, że celowo zabierał głos w dyskusji nad uchwałą w sprawie zmiany Studium. Tam Zarząd Powiatu przewiduje, że z terenów w ramach których powstaną działki pod budownictwo mieszkaniowe i cichą działalność rzemieślniczą dostaną 100 zł./m². Zatem jak tu się ma cena 30 zł./m² w centrum Miasta?

Z – ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział, że negocjacje zawsze prowadzi Wydział Gospodarki Gruntami.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Kuberki o zniesienie z porządku obrad uchwały w sprawie nabycia do gminnego zasobu nieruchomości działki nr 1288/14 położonej w Pleszewie pod drogę gminną

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 5 za, 14 przeciw, 1 wstrzymującym się odrzuciła wniosek radnego Kuberki o zniesienie z porządku obrad uchwały w sprawie nabycia do gminnego zasobu nieruchomości działki nr 1288/14 położonej w Pleszewie pod drogę gminną.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie nabycia do gminnego zasobu nieruchomości działki nr 1288/14 położonej w Pleszewie pod drogę gminną.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 14 za, 4 przeciw, 2 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXIV/289/2013 w sprawie nabycia do gminnego zasobu nieruchomości działki nr 1288/14 położonej w Pleszewie pod drogę gminną. Uchwała stanowi załącznik nr 7 protokołu.

c. wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawek opłaty za pojemniki,

Z – ca Burmistrza A. Jędruszek zaproponował, aby trzy kolejne uchwały rozpatrywać wspólnie, ponieważ dotyczą one tego samego tematu. Chodzi tylko o dyskusję.

Radny Wasielewski zapytał na jakich zasadach będzie od 1 lipca obowiązywał odbiór odpadów na terenach wiejskich i miejskich oraz czy ilość odstawionych pojemników będzie miała wpływ na wysokość poniesionych opat w danym kwartale?

Wiceprzewodniczący Grobys oznajmił, że Rada staje przed problemem uchwalenia wysokości stawek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Dlatego przedstawił w kilku zdaniach przebieg prac w w/w temacie. Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach została znowelizowana w lipcu 2011 r., z mocą obowiązywania od lipca 2013 r. Wiosną 2012 r. powołano Zespół ds. wdrażania zintegrowanego systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie MiG Pleszew. Pracując w Zespole zapoznano się z ustawą, Planem Zagospodarowania Odpadów dla Województwa Wielkopolskiego. Ponadto Wiceprzewodniczący brał udział w szkoleniach oraz programach Radia Merkury. Po zapoznaniu się z przepisami prawnymi pojawiły się różnego rodzaju wątpliwości i problemy. Nie było do tej pory jeszcze ustawy, która by była nowelizowana jeszcze przed wejściem w życie. Ustawa ta jest dla samorządowców wielkim „bublem prawnym”. Rząd, parlament przyzywając tę ustawę nie kierowali się dobrem obywateli naszego państwa. Świadczy to o tym, że nasze władze nie mają kontaktu ze społeczeństwem, samorządami i nie liczą się z sytuacją finansową naszych mieszkańców. W wyniku zgłaszanych problemów przez mieszkańców, radnych i samorządy gminne pod koniec 2012 roku Parlament RP podjął prace mające na celu nowelizację ustawy. Zapisy zawarte w ustawie nie dawały nam radnym żadnych możliwości by w miarę sprawiedliwie ustalić wysokość opłat. Ustawa nie dopuszczała żadnych ulg i zwolnień. Dzisiaj po nowelizacji tej ustawy większość naszych postulatów zostało uwzględnionych. Warto było czekać z podjęciem uchwał. Wydawać by się mogło, że po podjęciu nowelizacji nasze problemy się skończyły. Nic bardziej mylnego. Wielkopolski Plan Gospodarki Odpadami zakwalifikował MiG Pleszew do IX Regionu. Inne Gminy naszego powiatu należą do regionu Jarocin. W naszym regionie nie ma żadnej instalacji RIPOK, czyli Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych. Taka instalacja buduje się w Ostrowie Wlkp., a termin zakończenia budowy nie jest znany. Znany natomiast wysokość opłaty za jedną tonę śmieci na wysypisku w Ostrowie, która jest o 50% wyższa od innych regionów. RIPOK w Ostrowie Wlkp. stał się monopolistą i rozpoczął od wyśrubowania ceny. Wiceprzewodniczący takiemu działaniu mówi – STOP i stanowczo protestuje. Dlatego podjął działania w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu i wysłał 3 pisma w tej bulwersującej sprawie. W dniu 21 stycznia 2013 r. doszło do spotkania naszej delegacji z panią Dyrektorem Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego panią Mariolą Górniak. W spotkaniu uczestniczył Wiceprzewodniczący, radny Żychlewicz, Z-ca Burmistrza A. Jędruszek i prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego. Naszym celem było skłonienie do podjęcia działań przez

Departament Środowiska by nasza gmina miała prawo wyboru tańszych instalacji np. Jarocina, Konina, Kalisza. By nasze wysypisko w Dobrej Nadziei mogło funkcjonować do końca 2013 r. Zrealizowanie tych postulatów pozwoliłoby nam radnym ustalić niższe opłaty. Rozmowy nie przyniosły rezultatu. Usłyszeliśmy, że zmiana planu nastąpi za półtora roku, do dwóch lat. Wykazano zrozumienie dla sytuacji radnych, którzy będą musieli przyjąć wyższe opłaty, ale stwierdzono, że jest to jednak nasza sprawa. Urząd Marszałkowski natomiast musi czuwać, aby opracowany system był szczelny i nie widzi możliwości natychmiastowego podjęcia prac mających na celu zmianę planu, gdyż to wymaga konsultacji i czasu. Parlament RP potrafił podjąć prace nad nowelizacją ustawy i przyznać się do błędu, a w Urzędzie Marszałkowskim stwierdzenia te nie wywarły na urzędnikach żadnej reakcji i zostały bez odpowiedzi. Pomimo tego Wiceprzewodniczący nie złożył bronii i w dniu 20 lutego 2013 r. zwrócił się o pomoc w naszej sprawie do pana Marcina Korolec Ministra Środowiska. W przesłanym piśmie opisano sytuację i podjęte działania oraz proszono, aby Minister w ramach nadzoru spowodował niezbędne zmiany w okresie 3-4 miesięcy. Od wysłania pisma minęły 2 tygodnie, odpowiedzi jeszcze nie ma, gdy wpłynie Rada będzie o niej poinformowana. W tym momencie Wiceprzewodniczący omówił projekt uchwały. Stwierdził, że należy sobie postawić pytanie, czy głosować za projektem uchwały? Nie podjęcie uchwały spowoduje, że wysokość opłat ustali za nas Wojewoda. Teoretycznie może on zastosować dwa warianty. Pierwszy to: Wojewoda przyjmie stawkę opłat w wysokości w jakiej przyjęła Rada Ostrowa Wlkp. tj. 13,50zł. od osoby za śmieci segregowane i 20 zł. od osoby za niesegregowane. Drugi wariant najbardziej prawdopodobny to: ustalenie niskiej opłaty np. 2-3 zł. od osoby. Wówczas konieczne by było znalezienie w naszym budżecie środków na dopłatę do kosztów wywozów. Wniosek nasuwa się jeden: należy przyjąć projekt uchwały, aby nie strzelić mieszkańcom i sobie „samobója”. Zaprojektowana w uchwale metoda pobierania opłat od gospodarstwa domowego oraz zróżnicowanie jej wysokości od ilości zamieszkujących gospodarstwo domowe mieszkańców wydaje się być najlepszym rozwiązaniem. Takie stanowisko wypracował Zespół. Potwierdzeniem, że nasza propozycja jest dobra jest fakt, że z naszego rozwiązania skorzystała gmina Czermin. Zaprojektowane wysokości opłat są najniższe w sytuacji w jakiej się znaleźliśmy. Zespół i Kluby Radnych rozważały dalsze ulgi dla rodzin wielodzietnych, aby płaciły maksymalną stawkę 35 zł. wyraził nadzieję, że po rozstrzygnięciu przetargu na wywóz i zagospodarowanie odpadów oraz zmianie regionów w niedalekiej przyszłości pojawią się możliwości kolejnych ulg dla rodzin wielodzietnych. W §2 pkt. 3 zaproponowane opłaty od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy zostały zaopiniowane pozytywnie przez Zespół. Zapewniono, że przedstawione wyliczenia opłat zostały przygotowane przez specjalistów i wynikają z planowanej konstrukcji wywozów. Ustawa dopuszcza egzekucję przez Wójta, Burmistrza, Prezydenta. Daję im to uprawnienia wejścia na pensje, oszczędności, nieruchomości rodzin wielodzietnych, które nie będą miały możliwości zapłacenia. Dlatego stawki opłat są tak ważne. Na dzień dzisiejszy nie można jednak przyjąć mniej. Są to najniższe stawki, które gwarantują, że przy planowanych kosztach przyjętych do kalkulacji wyjdziemy na „0”. Pod warunkiem, że te środki wpłyną do kasy miejskiej. Wiceprzewodniczący w imieniu Zespołu ds. wdrażania zintegrowanego systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie MiG Pleszew zawnioskował o przyjęcie przedstawionego projektu uchwały.

Radny Jedrasiak stwierdził, że wszyscy mają być traktowani równo, jesteśmy samorządem, a jednak pewne rzeczy są już z góry narzucone. Niezrozumiałym jest fakt, że mamy własną firmę, która zajmuje się śmieciami, a musimy podejść do przetargu. Oczywiście wcale nie jest powiedziane, że ta firma wygra. Natomiast w drugą stronę tam, gdzie śmieci mają być odwożone nie możemy podejść do przetargu. Z góry nam się narzuca, gdzie mamy je

odstawiać i jest dwa razy drożej i dalej. Być może ustawę tworzyli studenci. Od wejścia do unii wszystkie rządy prześcigują się żebyśmy się do niej dostosowali, twierdzą, że wybierają to co najlepsze i stwierdzają, że pewne warunki musimy spełniać. Niestety pewne przepisy są dość „durne”. Następnie stwierdził, że należy iść za dobrymi przykładami. W niedalekim kraju od nas, gdzie żyją ludzie biedniejsi, muszą być biedniejsi ponieważ płacą mniej od nas. Na odpady niekwalifikowane, kupuje się w gminie specjalne worki. Radny wskazał, że 10 worków 40 l kosztuje 2 euro, czyli za tą kwotę odstawia się 400 l odpadów niesegregowanych. Pozostałe odpady są segregowane i odstawiane za darmo. Zatem na dobrą sprawę roczne koszty gospodarstwa za śmieci to 8 zł. Wychodzi niecałą 1 zł. miesięcznie na gospodarstwo bez względu na liczbę osób w nim zamieszkałych. Zaznaczył jednak, że tam segregacji uczy się już dzieci od przedszkola. U nas mówi się o segregacji, ale jest to pseudo segregacja. Jak to u nas wygląda? Wszyscy doskonale wiemy. W tamtym kraju nie ma przymusu segregacji można wyrzucać wszystko do jednego worka, ale wówczas taki worek 40 l kosztuje 70 euro. Można go odstawiać w zależności od potrzeb. Najistotniejsze jest to, że w tym kraju wszyscy segregują. Worki, które są oddawane z odpadami, które nie są ekologiczne, odsegregowane są sprawdzane przez wyspecjalizowane firmy. Za pierwszy przypadek przy znalezieniu czegoś co powinno podlegać segregacji nie ma kary, jest dodatkowa bezpłatna nauka segregacji. Następna kara to 70 euro, następnie 400 euro i ostatecznie Sąd. U nas nie ma żadnych kar. Jeżdżąc w godzinach popołudniowych każdy widzi co jest spalane w piecach. Tam tego nie ma, oddaje się to za darmo. Niestety u nas takie kwestie nie zostaną szybko wyeliminowane, ponieważ nam butelki i opony służą do podgrzewania wody wieczorem. Środowisko mamy gdzieś w dalszej kolejności. Dlaczego nie można było iść właśnie w takim kierunku, jak w tamtym kraju? Tylko ustalono przepisy i uchwały, z których nikt nie jest zadowolony? Najwięcej dostaje się przysłowiowemu obywatelowi. Następnie poruszył kwestie zapisu dotyczącego częstotliwości zbierania odpadów. Dla wszystkich mieszkańców jest ustalona jedna cena pod kątem miasta i wsi. Dlatego pomimo, iż były już wcześniej rozmowy zwrócił uwagę na fakt, że w mieście odbiór odpadów jest nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie, a na wsi nie rzadziej niż raz na miesiąc. Skoro wszyscy płacą jednakowi to i śmieci powinni mieć jednakowo zabierane. Niewyobrażalne jest to, że na wsi na osiedlach śmieci te będą wywożone raz na miesiąc. Argumentacja o dostawianiu kolejnych pojemników jest nieprzekonywująca. Można tych pojemników ustawić wokół domu nawet 100, ale czy z tego domu będzie można jeszcze wyjść i wytrzymać smród mocniejszy niż na wysypisku? Płacąc to samo wymogi i realizacja musi być taka sama.

Radny Żychlewicz nadmienił, że również jest członkiem Zespołu i temat jest mu znany. Postanowił się podzielić kilkoma uwagami. Czytając stawki należy sobie powiedzieć, że są to stawki szacunkowe. Na dzień dzisiejszy, na rozbiegu nie mamy pojęcia jak to będzie wyglądało. Z-ca Burmistrza A. Jędruszek zapewnił, że jeżeli wpłyną środki na konto miasta i dochody będą wyższe niż wydatki, to będzie później okazja do obniżenia opłat. Stąd też wszyscy się po części zgodzili na proponowane stawki. Wskazał uwagę do uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych. Pokazano, że można do ruchomych punktów odbioru odwozić selektywne odpady i że można za darmo do stałych punktów odbioru. Nie podano natomiast, że można odstawić je do punktów skupu i spieniężyć. Dlatego zaproponował, aby za pkt. 7 dodać pkt. 8, który podpowie mieszkańcom taką możliwość. Nic nam nie umknie, ponieważ punkty skupu również zdawają sprawozdania. Zaznaczył również, że zanim mieszkańcy nauczą się segregacji to trzeba im dać krótki okres „przymrużenia oka” i pouczenia jak to robić, a nie należy od razu przerzucać na stawki śmieci niesegregowanych.

Radny Sitnicki zapytał o działki niezabudowane, czy dopiero od momentu złożenia deklaracji będzie obowiązek opłacania podatku śmieciowego? Ponadto w jakiej formie będą się rozliczać właściciele ogrodów działkowych?

Radny Jędrasiak zapytał jak będzie wyglądało technicznie wypowiedzenie starych umów? Czy nie można tego zrobić automatycznie, że wszystkim umowy wygasną?

Wiceprzewodniczący Klak stwierdził, że z zainteresowaniem przysłuchiwał się wypowiedziom radnego Grobysa, jak i Żychlewicza. Radny Grobys twierdzi, że: „wszystko jest dokładnie skalkulowane”. Nie będzie złotówki więcej, ani mniej wpływało do Przedsiębiorstwa Komunalnego z tytułu wywozu nieczystości, niż dotychczas. Z kolei radny Żychlewicz powiedział, że po rozmowie z Z-cą Burmistrza A. Jędruskiem była deklaracja, że jeżeli będzie więcej środków wpływało to stawki mogą być obniżone. W mieście i gminie Pleszew ok. 30-35% mieszkańców w ogóle nie płaci za wywóz nieczystości, nie ma podpisanych umów z Przedsiębiorstwem Komunalnym. Zatem zapytał jaką posiada się wiedzę znając ilość mieszkańców, którzy będą objęci tą uchwałą, zakładając, że wszystkie osoby zapłacą i kwota wpłynie bezpośrednio do firmy, która wygra przetarg? Czy rzeczywiście będzie to kwota, którą PK rocznie uzyskuje z tytułu tych usług?

Z – ca Burmistrza A. Jędruszek nawiązując do pytania radnego Wasielewskiego i Jędrasiaka poinformował, że zasady odbierania odpadów komunalnych pozostają bez zmian. Uzasadnił, że na dzień dzisiejszy śmieci ze wsi są wywożone rzadziej. Nie ze względu na dyskryminację, tylko ze względu na potrzeby jakie są. Osiedla, które się znajdują poza miastem tj. Lenartowice, Brzezie, Zielona Łąka, Marszew zapewne będą potrzebowały innej obsługi niż gospodarstwa rolne. Zastosowane zapisy nie mówią o konkretnej liczbie wywozów w ciągu miesiąca, czy dwóch tygodni, tylko wskazują, że „nie rzadziej niż”. Sprawa jest elastyczna i w miarę potrzeb trasy będą zmieniane, będą dodatkowe kursy. Będzie również zabezpieczenie w przetargu, aby była możliwość dodatkowych kursów. Mamy świadomość, że nie wszędzie da się wystawić tyle pojemników, aby wystarczyło na dłuższy okres czasu, jak również ze względów sanitarnych nie będziemy chcieli, aby śmieci były tak długo przetrzymywane. W temacie opłat i kalkulacji wskazał, że ekonomia jest tu trochę inna, podejście również. Otóż gospodarstwa rolne znajdują się w większej odległości od siebie niż budynki mieszkalne na osiedlach. Chcemy ujednoczyć opłaty i nie różnicować osób, wybrnięcie z takiej sytuacji nie jest łatwe. Przypadkiem mogłoby się zdarzyć, że któraś z wsi musiałaby zapłacić więcej. Zawady i Rokutów to nie to samo co Brzezie. Gdyby śmieci były wywożone w kierunku na Jarocin to Kuczków musiałby mieć inne opłaty niż Pleszew. Zatem rozdrobnienie byłoby zbyt duże. Przyjęto jednolitą opłatę, co uzgodniono z Zespołem radnych, który pracował nad uchwałami. Następnie odpowiedział radnemu Żychlewiczowi, że odbioru odpadów do punktu skupu nie uwzględniono, ponieważ w uchwale jest mowa o świadczeniach jakie miasto będzie świadczyło wobec mieszkańców płacących za śmieci. Punkty skupu są poza tym systemem. Docelowo informacje o sprzedaży złomu będą docierały do Urzędu, aby można było się wykazać recyklingiem. Kolejno nawiązując do pytań radnego Sitnickiego poinformował, że obowiązek wnoszenia opłat za śmieci powstaje wtedy kiedy nieruchomość jest zamieszkała. Jeżeli dom zostanie wybudowany i oddany do użytku, a nie będzie zamieszkiwany to obowiązku nie ma. W temacie ogrodów działkowych wskazał, że odpady tam powstające będą rozliczane w inny sposób, w pojemnikach. Jest to uregulowane w regulaminie utrzymania porządku i czystości. Jest to odrębny temat. Następnie odpowiedział radnemu Jędrasiakowi w kwestii wypowiedzenia umów, że PK wyszło z propozycją, aby łącznie z deklaracjami dostarczać mieszkańcom wypowiedzenia umów. Niestety jest to nie do uregulowania przez miasto, możemy jedynie pomóc. Są to umowy

cywilno-prawne pomiędzy PK, a pojedynczą osobą. Leży to poza zakresem działań jakie Urząd może prowadzić. Możemy w porozumieniu z PK dostarczać formularze wypowiedzenia umów i będzie to można składać w Urzędzie, skład będzie to przekazane do PK. Bądź też dana osoba będzie musiała osobiście dostarczyć do PK. Kolejno odnosząc się do wypowiedzi radnego Klaka oznajmił, że dane są szacunkowe, niestety nie ma dokładnej kalkulacji. Szacunki po części są prowadzone na podstawie danych, które otrzymano z PK. Wiemy natomiast, że nie 100% śmieci z MiG Pleszew jest wywożonych przez PK. Inne firmy również działają na naszym terenie. Ponadto zapewne nie wszyscy mają podpisane umowy na wywóz śmieci. W związku z powyższym opierano się o szacunki ogólnie dostępne w kraju, czyli średnie krajowe i liczbę mieszkańców MiG Pleszew. Koszty próbowano dostosować do naszych miejscowych warunków, jak i cen pracy, sprzętu i ludzi. Zatem nie są to wygórowane wartości, jak w Poznaniu czy Warszawie. Wartości są szacunkowe i zweryfikuje je przetarg, czy wygra nasze Przedsiębiorstwo Komunalne nie wiemy. Jeżeli wartości będą mniejsze od zakładanych wówczas będzie można dokonać obniżki stawek. Do tej pory płatności za śmieci wyglądały inaczej, pewne śmieci gromadzono w wielu miejscach, dlatego mamy świadomość, że po wejściu ustawy w życie w początkowej fazie tych śmieci będzie więcej, ponieważ opłata będzie taka sama bez względu na ilość śmieci, wystawianych pojemników. Zaznaczył, że zapewne będzie problem z deklaracjami, nie wszyscy je złożą i nie wszyscy będą płacić. Zapewnił, że działania restrykcyjne nie będą takie, jak mogłoby się wydawać. Nie będzie tak, że od razu wydamy decyzję i naślemy na kogoś komornika. Z pewnością działania będą bardziej łagodne, ale nie pozwolimy sobie na to, żeby wpływy były zdecydowanie ograniczone dla miasta, ponieważ będzie trzeba znaleźć pieniądze w innym miejscu na pokrycie kosztów. Restrykcje muszą być, gdyż w przeciwnym razie doprowadzimy gminę do bankructwa. Następnie uczulił i zaznaczył, że deklaracje będą sprawdzane. Z-ca Burmistrza zgłosił autopopravki do uchwał.

Radny Jędrasiak stwierdził, że ustawa była wprowadzona po to, aby w rowach i lasach zapanował porządek. Być może po wejściu w życie uchwały, ludzie przestaną wywozić śmieci. Zatem zapytał, czy jeżeli zostaną jakieś środki, czy będzie można to posprzątać? Czy też będą na ten cel jakieś inne środki i czy to będzie robione. Nie sztuką jest zmienić uchwałę, a lasy zostawić zabrudzone.

Radny Suska zasugerował, aby propozycje stawek opłat po przegłosowaniu odczytać publiczności.

Przewodniczący Rady stwierdził, że przedstawiciele lokalnej prasy już zapewne wszystko skrętnie odnotowali i ukażą się odpowiednie artykuły.

Z – ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział radnemu Jędrasiakowi, że kwestia śmieci w lasach po wejściu w życie ustawy jest prosta. Za śmieci na nieruchomości będzie odpowiadał właściciel nieruchomości, czyli lasy państwowe. Dotychczas każdy z nas płacił za śmieci, które oddawano na podstawie umowy z daną firmą. Jeżeli ktoś nie chciał płacić to kombinował i wywoził do lasu. Teraz niezależnie od tego, czy odda jeden kubeł śmieci, czy dwa to zapłaci tyle samo. Ma to powstrzymać wywózkę śmieci do lasu. Jeżeli ktoś może te śmieci odebrać spod domu, to po co ryzykować i jeździć po lasach? Nawiązując do wypowiedzi radnego Suski wskazał, że informacje po uchwaleniu uchwały ukażą się na stronie internetowej. Sposób wypełniania deklaracji ukaże się w informatorze. Będzie uruchomiona duża akcja informacyjna dotycząca reformy związanej z odpadami komunalnymi. Ponadto na zebraniach wiejskich i osiedlowych szeroko omawiano gospodarkę komunalną.

Radny Dryjański zapytał kto będzie sprzątał na przystankach autobusowych?

Z – ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział, że właściciel, zarządca drogi.

Radny Żychlewicz stwierdził, że mówi się, iż będzie odebrana każda ilość śmieci za podatek jaki zapłacimy. Tymczasem przedsiębiorstwa będą musiały zadeklarować odpowiednią wielkość kubła. Jeżeli zadeklarują mniejszy kubeł, to nie mogą tak od razu wrzucać wszystkiego, ponieważ władze po kontroli zwiększą pojemnik, a co za tym idzie opłata będzie większa.

Z – ca Burmistrza A. Jędruszek przestrzegł firmy jeszcze przed jedną kwestią. Otóż dyskusja dotyczy odpadów komunalnych, a nie niebezpiecznych. Są one wytwarzane w wielu zakładach i tutaj nie ma żadnej ulgi dla przedsiębiorców, jest to odrębny dział. Odpady te muszą być utylizowane w odpowiedni sposób i przekazywane uprawnionym firmom. Ponadto wskazał, że firmy również mają możliwość segregacji. Nie ma zróżnicowania opłat dlatego, że jeżeli ktoś nie będzie segregował to odpadów w pojemniku będzie więcej i będzie płacił za niego w 100%.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawek opłaty za pojemniki.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (18za) podjęła uchwałę nr XXIV/290/2013 w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawek opłaty za pojemniki. Uchwała stanowi załącznik nr 8 protokołu

d. wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 17za, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XXIV/291/2013 w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości. Uchwała stanowi załącznik nr 9 protokołu.

e. sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie uchwalenia sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli

nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXIV/292/2013 w sprawie sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Uchwała stanowi załącznik nr 10 protokołu.

f. zmiany uchwały nr XXIII/284/2012 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie wniesienia wkładu rzeczowego do spółki pn. Spółka Sport Pleszew Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością w Pleszewie,

Na Sali znajduje się 16 radnych. Nie ma radnych Lisa, Suski i Garsztki.

Radny Wasielewski zapytał kiedy będzie ogłoszony przetarg na prace budowlane związane z salą widowiskowo-sportową przy ZSP Nr3?

Z – ca Burmistrza A. Ptak nawiązując do pytania radnego poinformował, że trwają prace nad dokumentacją do Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach programu „JESSICA”. Jeżeli będzie zapewnione źródło finansowania, będzie ogłoszony przetarg. Specyfikacja na budowę kompleksu sportowego jest już gotowa.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XXIII/284/2012 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie wniesienia wkładu rzeczowego do spółki pn. Spółka Sport Pleszew Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 15 za, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XXIV/293/2013 w sprawie zmiany uchwały nr XXIII/284/2012 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie wniesienia wkładu rzeczowego do spółki pn. Spółka Sport Pleszew Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 11 protokołu.

g. wniesienia wkładu rzeczowego do Sport Pleszew Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Pleszewie,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu rzeczowego do Sport Pleszew Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (17za) podjęła uchwałę nr XXIV/294/2013 w sprawie wniesienia wkładu rzeczowego do Sport Pleszew Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 12 protokołu.

h. utworzenia stałych obwodów głosowania na obszarze Miasta i Gminy Pleszew, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania na obszarze Miasta i Gminy Pleszew, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (17za) podjęła uchwałę nr XXIV/295/2013 w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania na obszarze Miasta i Gminy Pleszew, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Uchwała stanowi załącznik nr 13 protokołu.

i. przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Pleszew w 2013 roku,

Z – ca Burmistrza A. Ptak zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Pleszew w 2013 roku.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (17za) podjęła uchwałę nr XXIV/296/2013 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Pleszew w 2013 roku. Uchwała stanowi załącznik nr 14 protokołu.

j. wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Miasta i Gminy na rok 2014 środków stanowiących fundusz sołecki,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Miasta i Gminy na rok 2014 środków stanowiących fundusz sołecki.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 16 za, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XXIV/297/2013 w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Miasta i Gminy na rok 2014 środków stanowiących fundusz sołecki. Uchwała stanowi załącznik nr 15 protokołu.

k. zmiany uchwały Nr XXX/203/2005 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 21 kwietnia 2005 r. w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Pleszew,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/203/2005 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 21 kwietnia 2005 r. w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (17za) podjęła uchwałę nr XXIV/298/2013 w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/203/2005 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia

21 kwietnia 2005 r. w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik nr 16 protokołu.

Do pkt 7 Interpelacje radnych.

Radna Garsztką interpeluje w sprawach:

- reorganizacji Sądów Rejonowych i tworzenia oddziałów zamiejscowych,
- naprawy drogi od ul. Piaski za Cmentarzem Komunalnym do ul. Polnej w Pleszewie,
- usunięcia dużych ilości piasku znajdującego się na poboczach, pozostałość po zimie,

Radny Wasielewski interpeluje w sprawach:

- naprawienia płyty chodnikowej na skrzyżowaniu ul. Bojanowskiego i Kilińskiego w Pleszewie,
- uporządkowanie pasa zieleni w rejonie skrzyżowania ul. Kilińskiego i Niesiołowskiego w Pleszewie,

Radny Lis interpeluje w sprawie:

- usunięcia dużych ilości piasku znajdującego się na poboczach ulicy Chopina,

Radny Gorzeliński interpeluje w sprawach:

- udostępnienia informacji dotyczącej wniesienia wkładów do spółki Sport, w jakich latach, jakie kwoty,
- kanalizacji i wodociągu w rejonie ulic Stare Targowisko i Stolarska w Pleszewie, kiedy nastąpi podłączenie,
- utwardzenie, naprawa drogi w rejonie ulic Stare Targowisko i Stolarska w Pleszewie,

Radny Suska interpeluje w sprawie:

- kursowania autobusów do miejscowości Borucin, 2 kursy tygodniowo w dni targowe,
- remontu ul. Parkowej w Kuczkowie,

Radny Borkowski interpeluje w sprawach:

- wyznaczenia miejsca dla postoju taksówek przy Parku Wodnym w Pleszewie,
- niebezpiecznego wjazdu do przedszkola przy ZSP w Taczanowie,

Radny Sitnicki interpeluje w sprawach:

- niebezpiecznego wjazdu do przedszkola Słonecznego w Pleszewie,

Radny Jędrasiak interpeluje w sprawie:

- wyrównania lub budowy odcinka 150 m łączącego ul. Kościelną w Brzeziu z chodnikiem przy drodze krajowej.

Do pkt 8 Odpowiedzi na interpelacje.

Z-ca Burmistrza A. Ptak odpowiadając radnej Garsztkę poinformował, że interpelacja w sprawie Wydziału Zamiejscowego zostanie przekazana do Prezesa Sądu w Jarocinie. Kolejny temat drogi od ul. Piaski za Cmentarzem Komunalnym do ul. Polnej w Pleszewie jest znany od kilku lat. Jedyne co można zrobić to wyrównać, ponieważ w dalszej części jest już

konieczny gruntowny remont. Piasek po zimie w ciągu kilku tygodni będzie sprzątnięty, rozpocznie się generalne uporządkowanie stanu po zimie. Jak na razie prognoza pogody jest niepewna. Następnie odnosząc się do interpelacji radnego Wasielewskiego w sprawie terenu ul. Bojanowskiego i Kilińskiego poinformował, że należy on do Starostwa Powiatowego i sprawa będzie tam przekazana, jak również do GDDKiA. Kolejno odpowiadając radnemu Gorzelińskiemu wyjaśnił, że informacja dotycząca wniesienia wkładów do spółki Sport będzie udostępniona. W chwili obecnej jest to koszt dokumentacji i dwóch działek wniesionych aportem. W temacie Starego Targowiska stwierdził, że jest to jedna z ważniejszych inwestycji do zrobienia kompleksowo. Główna magistrala wodociągowa idzie przez Stare Targowisko i ul. Stolarską. Problem kanalizacji niestety wiąże się z rewitalizacją. Generalnie jest to jedno z ważniejszych zadań do realizacji, chociażby w kontekście miejsc parkingowych. Będzie sprawdzone, czy w planie kanalizacji PK można jeszcze dokonać zmian. Następnie przyznał, że stan ul. Stolarskiej jest fatalny i naprawa jest konieczna. Odnosząc się do interpelacji radnego Suski w sprawie kursu autobusu do Borucina wskazał, że nie jest to problem tylko tej miejscowości. Na zebraniu w Sowinie Błotnej również poruszono ten temat. Mieszkańki byłyby nawet skłonne przyjąć jeden kurs w poniedziałki, w godzinach porannych 9⁰⁰ i powrotny 13⁰⁰. Kursuje autobus jeden, szkolny i można się do niego zabrać, ale godzina jest wczesna, ranna. Zatem pojawia się problem natury zbyt wczesnego dotarcia do Miasta. Wszystkie wnioski z zebrań są zbierane i w ciągu ok. 2 miesięcy będą podjęte działania. W temacie ul. Parkowej wyjaśnił, że wszystkie drogi są ważne. Podobna sytuacja jest na wszystkich nieutwardzonych drogach. W miarę możliwości problemy będą rozwiązywane. Odpowiadając radnemu Borkowskiemu poinformował, że jeżeli przepisy prawne na to pozwolą i po uzgodnieniu z prezesem zarządu będzie jego zgoda, miejsce zostanie udostępnione. W kwestii Taczanowa wyjaśnił, że jeżeli będzie zgoda zebrania wiejskiego na przeznaczenie środków finansowych na tą inwestycję to zadanie zostanie zrealizowane przy wsparciu środków z budżetu miasta. Kolejno nawiązując do interpelacji radnego Sitnickiego poinformował, że w przedszkolu Słonecznym jest problem własności drogi. Będą podjęte rozmowy. Po zebraniach osiedlowych uwidocznił się temat problemu parkowania przed obiektami użyteczności publicznej, zwłaszcza przed przedszkolami i szkołami. Tylko przed ZSP nr 2 udało się zrobić parking i mini rondo. Niestety jak na razie nie ma rozwiązania i koncepcji na parkowanie i bezpieczne wysiadanie dzieci przed przedszkolami i szkołami. Odnosząc się do interpelacji radnego Jędrasiaka wyjaśnił, że będzie ogłoszony równolegle przetarg przy budowie chodnika Brzezcie-Pleszew. Na wszystkie pozostałe interpelacje w formie pisemnej zostanie udzielona odpowiedź na piśmie.

Do pkt 9 Sprawy różne.

Przewodniczący Rady poinformował, że do Biura Rady wpłynęło pismo o udostępnienie informacji publicznej, danych radnych: numerów telefonów oraz adresów e-mail. Opinia Radcy Prawnego w tej kwestii jest dołączona. Osoba, która się do nas zwróciła o te informacje przebywa w zakładzie karnym. Mimo wszystko nie zwalnia to radnych od obowiązku przekazania tych danych. Jeżeli radni nie życzą sobie udostępnić informacji muszą złożyć pisemne oświadczenie, że nie wyrażają na to zgody. Pismo stanowi załącznik nr 17 do protokołu

Radca Prawny J. Półtorak zaznaczył, że nie budzi wątpliwości fakt, iż dane radnych umożliwiające kontaktowanie się, czyli numer telefonu, adres mailowy podane do UMiG jako kontaktowe są informacją, która musi być udostępniona. Nie budzi to żadnych wątpliwości.

Z tego co jest nam wiadome to radni korzystają z prywatnych telefonów i poczty elektronicznej. Niestety powinny być udostępnione. Zrozumiałe jest, że Przewodniczący Rady nie chce zrobić czegoś czego radni by sobie nie życzyli, aczkolwiek nie zmienia to faktu, że na radnych obowiązek taki spoczywa.

Przewodniczący Rady nadmienił, że zgłosili się do niego mieszkańcy ul. Łąkowej w Kowalewie, którzy proszą o podjęcie działań w celu uzyskania przejezdności przez tą ulicę. Jej stan jest dramatyczny.

Radny Żychelwicz stwierdził, że nie można udostępnić danych radnych, ponieważ mogą być sprzedane mafii. Biuro Rady doskonale wie, że gdy mieszkańcy zwracają się o numer kontaktowy to ma być przekazany, jest to normalne, ale nie do Łowicza, czy Paryża. Ponadto zawnioskował w sprawie włazów do mediów na chodnikach. Otóż są one wykonane oszczędną techniką i kruszą się, zagrażają bezpieczeństwu. Zatem należy wezwać właścicieli do usunięcia braków zanim coś się stanie.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że nie można sobie wybierać komu przekazujemy dane. Odpowiedzialność za to ciąży właśnie na Przewodniczącym.

Radny Lis wskazał, że należy się zastanowić co będzie jeżeli osobę ta pozbawiono praw publicznych.

Z-ca Burmistrza A. Ptak zasugerował, aby temat ten omówić na spotkaniu szefów Klubów.

Radny Jędrasiak oznajmił, że w miesiącu grudniu Burmistrz i prezes Sport Pleszew złożyli obietnicę, że do końca lutego mieliśmy mieć informację nt. budowy kompleksu „Planty”. Można okazać zrozumienie, że prezes jest chory, ale był też chory gdy było otwarcie i napięta sytuacja. Dzisiaj też jest chory, może warto powołać jakiegoś zastępcę, który mógłby coś przedstawić? Kiedy dowiemy się jakie były koszty budowy kompleksu? Kolejno stwierdził, że Platforma Obywatelska, żeby się podchlebić kościołowi zafundowała nam kolejne koszty. Chce dać odpis na kościół w 100%. Miasta i samorządy zaczynają już liczyć straty jakie z tego tytułu poniosą. Zatem czy miasto już się przymierzyło do obliczenia kosztów i czy będziemy żądać rekompensaty tak jak inne Miasta.

Wiceprzewodniczący Klak stwierdził, że popiera wniosek radnego Jędrasiaka w temacie kalkulacji kosztów budowy kompleksu sportowego. Klub PiS w miesiącu listopadzie złożył do Biura Rady Miejskiej wniosek o wprowadzenie do planu pracy Rady Miejskiej w 2013 r. tematu pn. Działalność Spółki Sport Pleszew. W związku z absencją chorobową na otwarciu kompleksu, jak również dzisiaj zawnioskował do Przewodniczącego, jak również Z-ców Burmistrza i nieobecnego Burmistrza, aby na kolejnej sesji głównym tematem była działalność Spółki Sport Pleszew. Szczegółowa informacja na temat rozliczenia tej inwestycji ma być przygotowana w formie pisemnej. Kolejno poruszył temat materiałów jakie odebrał ze swojej skrzynki radnego, a dotyczyły one korespondencji Starosty Powiatu Pleszewskiego i Pleszewskiego Centrum Medycznego, którą przekazano do wiadomości Przewodniczącego Rady Miejskiej. Chodzi o funkcjonowanie nowego parkingu przy ul. Szpitalnej. System, który tam wprowadzono jest niefunkcjonalny. Dochodzi do sytuacji, że do osób, które naprzeciw szpitala prowadzą działalność gospodarczą od stycznia nie przyjeżdżają klienci, ponieważ nie mają gdzie zaparkować, odjeżdżają. Osoby te płacą wysokie podatki od prowadzonej działalności gospodarczej i chcą jakoś funkcjonować. Po drugiej stronie jezdni jest ustawiony znak postoju dla Taxi i zakaz parkowania. Komisja Bezpieczeństwa Rady Miejskiej i Rady

Powiatu powinny się tym tematem zająć, ponieważ na osoby, które tam zaparkują na chwilę czeka już policja. Nowy system parkowania PCM jest płatny i np. za 3 godziny należy zapłacić 8 zł. Zatem osoby, które muszą wiele godzin spędzić w szpitalu parkują na bezpłatnych miejscach przy siedzibach osób prowadzących swoją działalność. Ponadto korzystają z parkingu przy aptece. Korespondencja krąży, a efektu nie ma żadnego.

Radny Kuberka oznajmił, że pół roku temu Burmistrz płomiennie twierdził, że trzeba popierać inicjatywę i wydaliśmy na to 500 000 zł., na drogę. Właściciel firmy, któremu zafundowaliśmy drogę również w kwocie 30 zł. m² miał zatrudnić 70 osób. Zatem kiedy będzie „godzina zero” i „słowo stanie się ciałem”?

Radny Żychlewicz również poruszył temat parkingu przy szpitalu. Wiemy, że potrzebujemy parkingi, samochodów jest coraz więcej. Nie możemy jednak ludziom utrudniać życia, tym bardziej kosztem potężnych trawników przy szpitalu. Jest tam wiele miejsca, wycięto drzewka, można tam śmiało poszerzyć drogę i zrobić miejsca parkingowe.

Radny Gorzeliński zapytał, czy gmina ma problemy finansowe? Jednostki budżetowe otrzymały już „trzynastki”, a nauczyciele jeszcze nie. Dlaczego nie wypłacamy wszystkim równo? Czy nauczyciele są innym gronem, ciałem i będą mieć „trzynastki” wypłacone w terminie do 31 marca? Każdy na pieniądze czeka, być może kilkaset osób nie ma dodatkowych środków odpowiednio wcześniej tak jak wszyscy inni.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że temat ul. Łąkowej jest znany. W kwestii wjazdów na chodnikach wskazał, że w każdym przypadku uszkodzenia jest interwencja i zgłoszenie do właścicieli. Następnie odnosząc się do pytania w sprawie informacji o budowie kompleksu sportowego, przyznał, że na tej sesji temat ten miał być omawiany, ale choroba zmożła prezesa. Można było odczytać sprawozdanie, ale nawet radny Klak wniosł o zdjęcie punktu z porządku obrad. Na kolejnej sesji temat ten powróci, ale nie wiadomo w jakiej formie i czy jako temat główny, ponieważ w planie pracy RM w I kwartale jest temat wody. Nawiązując do pytania w sprawie odpisu na fundusz kościelny wskazał, że nie dokonywano obliczeń, jest to indywidualna sprawa każdego mieszkańca. Następnie w kwestii parkingu przy szpitalu oznajmił, że jest to temat wywoływany na każdym z zebranych wiejskich i osiedlowych. Chodzi o formę w jakiej to wprowadzono i kwotę jaką spółka żąda za wjazd. Z zapewnień Starosty Pleszewskiego wynika, że w tygodniu odbędzie się walne zebranie wspólników i sprawa będzie rozstrzygnięta. Kwestia Rady Miejskiej i Miasta jest ograniczona jedynie do faktu, iż ul. Szpitalna jest nasza i Straż Miejska jest często wzywana do interwencji. Odnosząc się do pytania w sprawie drogi do Florentyny wyjaśnił, że nie ma jeszcze pozwolenia na użytkowanie tego budynku, dlatego trudno określić kiedy będzie osiągnięty efekt. W kwestii „trzynastki” w szkołach poinformował, że być może jest to uzależnione faktem, czy przyszła już subwencja. Wypłacono już natomiast wyrównania dla nauczycieli w kwocie 300 000 zł., co nie jest małym wydatkiem w skali gminy.

Radny Gorzeliński zasugerował, że w temacie „trzynastek” chodzi tylko o dobrą wolę. Zawsze była taka wola, aby nie puszcząć „trzynastek” wcześniej niż oświata, wszyscy mieli równo. Dlaczego w tym roku jest inaczej? To są tak samo pracownicy, jak i ci w jednostkach i powinni je otrzymać w tym samym czasie. To, że mamy gdzieś pomrożone środki na lokatach to jest inna sprawa. Chodzi o czysto ludzkie podejście do sytuacji. Nauczyciele mają być w ten sam sposób traktowani co inni pracownicy jednostek. Następnie powrócił do tematu udostępnienia danych dotyczących radnych. Oznajmił, że numery telefonów i adresy e-mail jakie podano do Biura Rady są prywatnymi danymi radnych. Zasugerował, aby radnym

utworzyć adresy mailowe na Pleszew.pl. Prywatne maile i telefony były nabyte przez osoby fizyczne, a nie radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że temat ten powróci na spotkaniu szefów Klubów i po wyczerpaniu porządku obrad zamknął obrady XXIV Sesji Rady Miejskiej.

Protokółowała:

Paulina Mielcarek

Przewodniczący Rady:

Olgierd Wajsnis

Wykaz załączników

- Załącznik nr 1 – lista obecności Radnych Rady Miejskiej,
Załącznik nr 2 - lista obecności kierowników Urzędu Miasta i Gminy,
Załącznik nr 3 – lista obecności sołtysów,
Załącznik nr 4 – lista obecności Przewodniczących Zarządów Osiedli,
Załącznik nr 5 – lista obecności zaproszonych gości,
Załącznik nr 6 - uchwała nr XXIV/288/2013 w sprawie przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pleszew,
Załącznik nr 7 – uchwała nr XXIV/289/2013 w sprawie nabycia do gminnego zasobu nieruchomości działki nr 1288/14 położonej w Pleszewie pod drogę gminną,
Załącznik nr 8 – uchwała nr XXIV/290/2013 w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawek opłaty za pojemniki,
Załącznik nr 9 – uchwała nr XXIV/291/2013 w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości,
Załącznik nr 10 – uchwała nr XXIV/292/2013 w sprawie sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
Załącznik nr 11 – uchwała nr XXIV/293/2013 w sprawie zmiany uchwały nr XXIII/284/2012 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie wniesienia wkładu rzeczowego do spółki pn. Spółka Sport Pleszew Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością w Pleszewie,
Załącznik nr 12 – uchwała nr XXIV/294/2013 w sprawie wniesienia wkładu rzeczowego do Sport Pleszew Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Pleszewie,
Załącznik nr 13 – uchwała nr XXIV/295/2013 w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania na obszarze Miasta i Gminy Pleszew, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych,
Załącznik nr 14 – uchwała nr XXIV/296/2013 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Pleszew w 2013 roku,
Załącznik nr 15 – uchwała nr XXIV/297/2013 w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Miasta i Gminy na rok 2014 środków stanowiących fundusz sołecki,
Załącznik nr 16 – uchwała nr XXIV/298/2013 w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/203/2005 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 21 kwietnia 2005 r. w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Pleszew,
Załącznik nr 17 – pismo o udostępnienie informacji publicznej, danych radnych: numerów telefonów oraz adresów e-mail.